

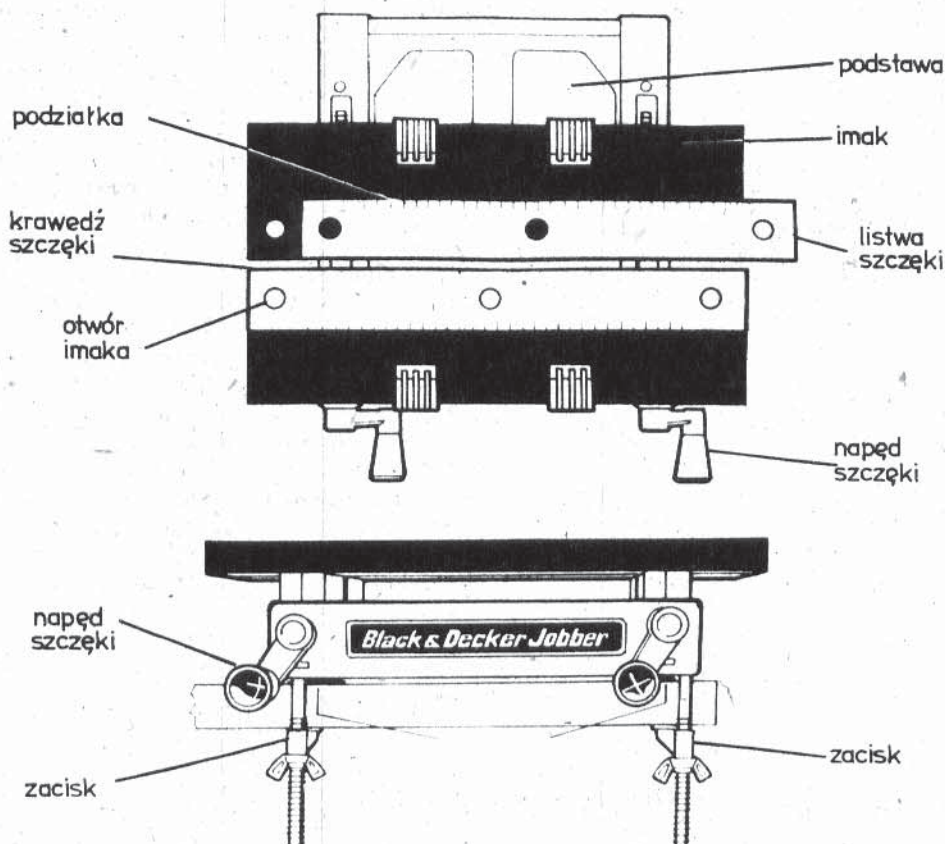
WIELOFUNKCYJNE IMADŁO DO OBRÓBKI DREWNA

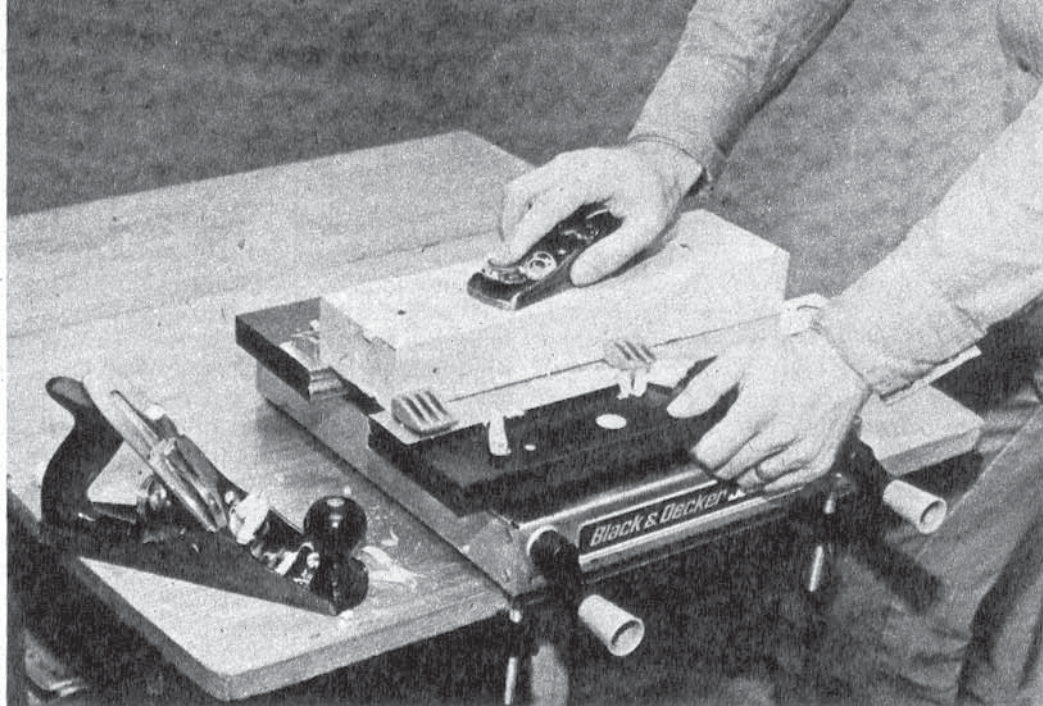
Znana angielska firma BLACK and DECKER, produkująca narzędzia dla majsterkowiczów (której wyroby w ubiegłych latach spotkać można było w sklepach Centralnej Składnicy Harcerskiej), wypuściła ostatnio na rynek bardzo ciekawe urządzenie, które chcemy przedstawić czytelnikom. Jest to specjalny uchwyt (imadło) służące do mocowania drewna podczas jego obróbki. Uchwyt ten nosi angielską nazwę „Jobber J1”.

Podstawę całej konstrukcji stanowi niewielka blaszana szuflada o wymiarach 350 x 300 x 50 mm wykonana ze stalowej blachy grubości 2 mm. Blacha ta jest odpowiednio profilowana i ma na swojej powierzchni odpowiednie wytłoczenia tak, że cała konstrukcja jest bardzo sztywna i stabilna. Pod spodem szuflady ta ma cztery nóżki z mięk-

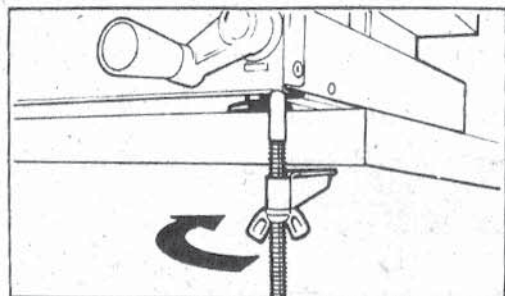
kiego, podobnego do gumy plastyku w kształcie przysawek. Dzięki temu przyrząd ustawiony na gładkiej powierzchni jest stabilny i nie przesuwa się nawet przy stosunkowo dużych siłach bocznych. Można więc umieścić go nie tylko na stole warsztatowym lecz także na każdym stole meblowym, wspomniane nóżki zabezpieczają bowiem powierzchnię mebla przed uszkodzeniem. Jest to bardzo wygodne w tych przypadkach gdy jakieś prace stolarskie (np. poprawki lub reperowanie mebli) trzeba wykonywać na miejscu w pomieszczeniu mieszkalnym, w którym nie ma do dyspozycji żadnego stołu warsztatowego. Gdyby jednak chodziło o silne umocowanie przyrządu „Jobber” do stołu tak, aby nie przesunął się on nawet pod wpływem dosyć dużych sił, można użyć plastikowych zacisków w jakie

Rozmieszczenie poszczególnych elementów w przyrządzie „Jobber”



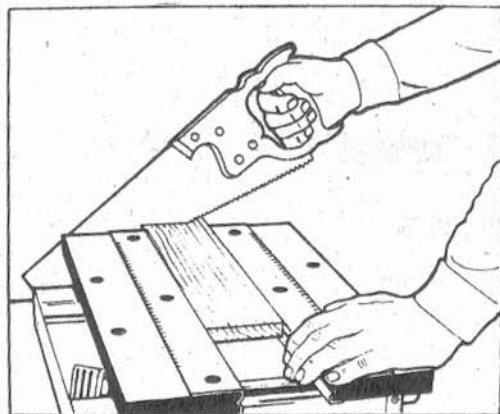


Sposób mocowania i obróbki grubego kawałka drewna



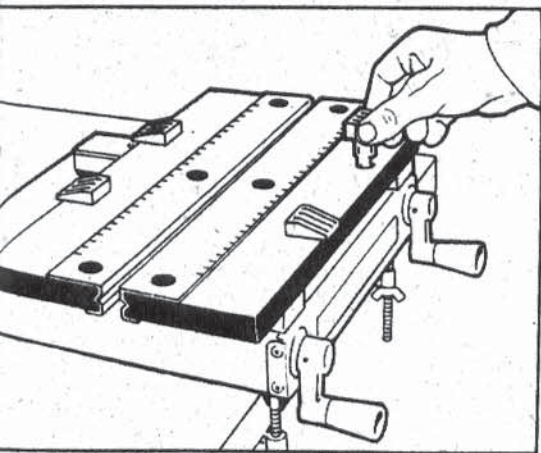
Gumowa przysawka i zacisk mocujący przyrząd do blatu stołu

Przyrząd „Jobber” zamocowany do stołu meblowego

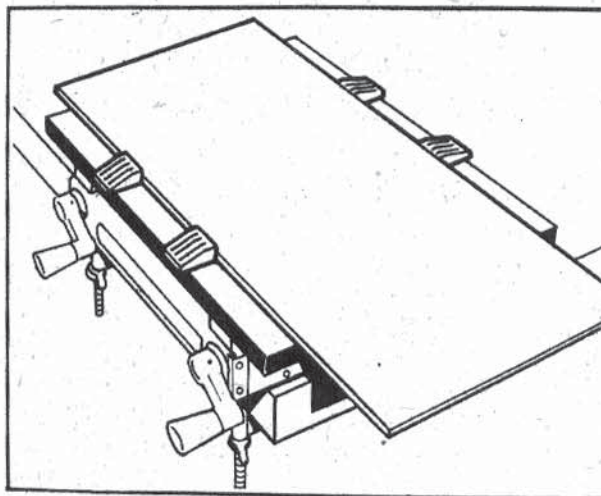


jest on wyposażony, a które mogą go silnie docisnąć do blatu stołu. Jeżeli istniałaby obawa o uszkodzenie spodniej strony blatu stołu przez zaciski, wówczas można podłożyć pod nie niewielkie kawałki tektury.

W górnej części szuflady stanowiącej podstawę przyrządu „Jobber”, blacha po obu stronach wyprofilowana jest w kształt prowadnic, w których przesuwają się plastikowe klocki. W dolnej swej części klocki te mają gwintowane otwory, w które wchodzi długie śruby, zakończone z przodu korbkami. Z przodu przyrządu widać takie dwie korbki, umieszczone z prawej i z lewej jego strony. Pokręcając korbkami powodujemy przesuwanie się ku tyłowi lub ku przodowi obu, wspomnianych klocków plastikowych. Do klocków z kolei przymocowana jest deska, która przesuwa się razem z nimi. W przedniej części przyrządu „Jobber” umocowana jest identyczna deska, ale ta jest nieruchoma, połączona trwale z blaszaną podstawą przyrządu. Tylna ruchoma deska, stanowi więc ruchomą szczękę imadła. Pomiędzy obu deskami, manipulując odpowiednio korbkami, można zaciskać i tym samym unieruchamiać obrabiany przedmiot, np. kawałek deski, drewniany klocek, element plastikowy a nawet przedmiot z lekkiego metalu. Na swojej powierzchni



Zakładanie plastikowych imaków w otwory szczęk zaciskających



Szeroka płyta zamocowana płasko pomiędzy imakami szczęk

deski zaciskające mają szereg otworów, w które można zakładać specjalne imaki wykonane z tworzywa sztucznego co umożliwia płaskie mocowanie desek.

Przy pionowym ustawieniu, mocowany przedmiot może mieć maksymalną grubość 105 mm, natomiast przy płaskim mocowaniu desek i płyt mogą one mieć maksymalną szerokość do 260 mm. Wymiary przyrządu

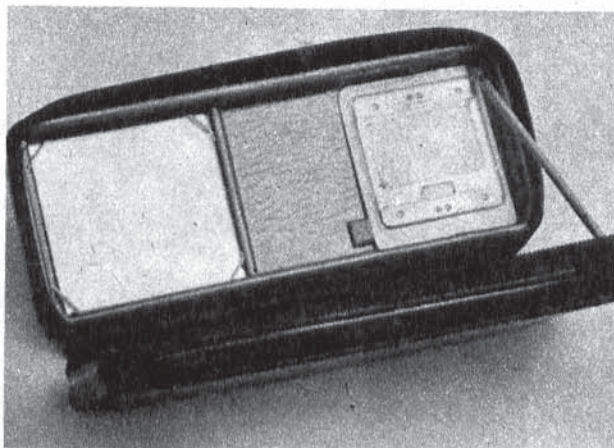
„Jobber” wynoszą 400 x 410 x 120 mm, a jego masa około 5 kg. Szufłada stanowiąca podstawę przyrządu może służyć równocześnie do przechowywania i przenoszenia podręcznych narzędzi. Działanie i funkcje jakie może spełniać opiswany przyrząd wyjaśniają załączone ilustracje.

Ryszard Krejser

USPRAWNIENIE MASZYNY DO GOLENIA „MIKMA”

Czytelnicy, którzy nabyli radziecką maszynkę do golenia „Mikma” na pewno są z niej bardzo zadowoleni. Maszynka ma jednak drobną wadę, brakuje w jej futerału lusterko, a bez niego trudno golić się, np. w podróży. Proponujemy więc małe usprawnienie: samodzielne wprawienie lusterka do futerału.

U szklarza musimy kupić cienkie, grubości – 2 mm, lusterko o wymiarach 65x70 mm. Lusterko powinno mieć oszlifowane brzegi, co wpłynie na jego estetykę i uchroni nas od możliwości przypadkowego skaleczenia się. Umocujemy je po lewej stronie futerału, w czterech rogach, za pomocą cienkich okrągłych gumek (fot.). Aby używać lusterka przy goleniu, po prawej stronie futerału, między jego dno a wieczko, włożymy drewnianą listewkę o wymiarach 2 x 2 x 150 mm.



Futerał oprze się tylną, boczną powierzchnią o płaszczyznę, na której będziemy chcieli go położyć. Jednocześnie lusterko ustawi się pod kątem 45° do podłoża, co umożliwi wygodne korzystanie z niego.

(pk)